

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI KULTURY

I ŚRODKÓW PRZEKAZU

(NR 42)

z dnia 24 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 42)

24 października 2012 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– podjęcie inicjatyw uchwałodawczych w sprawie ogłoszenia roku 2013 Rokiem Jana Czochralskiego, Witolda Lutosławskiego, Juliana Tuwima, Hipolita Cegielskiego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Omilanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Nowak** wiceprezydent miasta Łodzi wraz ze współpracownikami, **Anna Pajączkowska** profesor Instytutu Technologii Materiałów Elektronicznych, profesor **Ewa Talik** kierownik Zakładu Fizyki Krysztalów Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, **Zdzisław Jaskuła** wiceprezes Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Sarnecka**, **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Widzę, że jest kworum, ale może nie wszyscy jesteśmy obecni. Mamy gości związanych z tematem dzisiejszego posiedzenia. Witam panią profesor Annę Pajączkowską, panią profesor Ewę Talik. Witam silną delegację z Łodzi – panią wiceprezydent Agnieszkę Nowak i pana Zdzisława Jaskułę ze Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, a jakby ktoś nie lubił, to dyrektora Teatru Nowego w Łodzi.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest podjęcie decyzji, inicjatywy Komisji w sprawie ustanowienia patronów roku 2013. Jak wiemy, zgodnie z regulaminem Sejm ma prawo ustanowić 3 patronów. Zgodnie z wykazem, jaki otrzymali państwo posłowie, mamy 10 propozycji. Oczywiście w jakimś sensie nie możemy zapominać o rozstrzygnięciu Komisji z przedpołudnia, kiedy mieliśmy już projekt uchwały, druk sejmowy i jako Komisja rozpatrywaliśmy ustanowienie roku 2013 Rokiem Pamięci Powstania Stycziowego. Komisja ten projekt odrzuciła, ale to jeszcze nie jest definitywny koniec prac, więc jakoś o tym powinniśmy pamiętać.

Te 10 propozycji, jakie mamy, ma różną formę. Są konkretne projekty uchwał z uzasadnieniem, są projekty, które już mają nawet jakiś program albo są tzw. intencje. Intencja rzecz cenna, ale tak naprawdę nie wiadomo, czy trwają jakieś przygotowania, czy jest jakiś program, czy są jakieś ustalenia z odpowiednim ministerstwem. Z reguły rok jednak oznacza cały cykl różnego rodzaju wydarzeń, które się odbywają z reguły przy współudziale zainteresowanego ministerstwa.

Proponuję taki tryb działania, że przeanalizujemy czy zastanowimy się po kolei (tak jak jest w wykazie) nad tymi propozycjami. Jeśli są na sali przedstawiciele środowisk, które z taką propozycją występowały do Komisji, to oczywiście poprosimy także o parę słów wsparcia czy uzasadnienia, a potem ostatecznie będziemy podejmowali decyzję, bo posiedzenie musi się skończyć wyborem 3 kandydatur. Wtedy ustanowimy tutaj osoby odpowiedzialne z ramienia Komisji za pilotowanie danej uchwały i wyślemy do pani marszałek projekt z prośbą o przyjęcie go i nadanie mu postaci druku.

Pierwszy w kolejności jest Jan Czochralski. Prośbę skierowały instytuty PAN, liczne towarzystwa chemików i fizyków, kilka uczelni, Polskie Towarzystwo Wzrostu Krysztal-

łów. Od razu dla ułatwienia powiem, że rozmawiałam z panią minister Kudrycką, bo jest to postać naukowca. Pani minister wyraziła pełne poparcie i aprobatę dla tej kandydatury. Rozumiem, że inicjatorzy wcześniej rozmawiali z MNiSW. Bardzo proszę o parę słów, bo nie wszyscy wiedzą. Ja już troszkę wiem, bo kiedyś przynieśliście mi państwo materiały na temat tej postaci. Przyznaję, choć pewno nie jest to taki powód do wstydu jako dla humanistyki, że nie znalazłam postaci pana profesora Jana Czochralskiego, ale teraz już znam. Rozumiem, że pani profesor Pajązkowska chciałaby nam przybliżyć tę postać i powiedzieć, dlaczego byłoby ważne, by był to akurat patron roku 2013.

Profesor Instytutu Technologii Materiałów Elektronicznych Anna Pajązkowska:

Wracam teraz z seminarium poświęconego profesorowi Czochralskiemu, które prowadziłam, więc jestem taka „na gazie”.

Profesor Jan Czochralski prawdopodobnie w środowisku humanistów jest mniej znany, bo jest to naukowiec nauk ścisłych, który zresztą część swojego życia spędził w Niemczech – podobnie jak Maria Skłodowska-Curie, która w Paryżu właściwie zdobywała podstawy nauk wielkich, a potem wróciła do Polski i nagrodę Nobla dostała właściwie za swoje osiągnięcia zagraniczne. Jest to najbardziej zasłużony dla świata polski naukowiec obok Mikołaja Kopernika czy Marii Skłodowskiej-Curie.

Urodził się w 1885 roku w Kcyni, małej miejscowości niedaleko Bydgoszczy i Poznania, a umarł w 1953 roku. Jego życiorys jest niezwykle trudny. Gdy wrócił do Polski na zaproszenie prezydenta Mościckiego, to cały czas był pomawiany. Był zaangażowany na Politechnice Warszawskiej jako profesor. Otrzymał doktorat honoris causa, chociaż nikt nie mógł się doszukać ani świadectwa szkoły podstawowej, ani średniej. Podobno chodził i uczył, natomiast bardzo wielką karierę zrobił w Niemczech, miał wiele patentów, był naprawdę człowiekiem liczącym się na świecie. Właśnie na dzisiejszym naszym sympozjum mieliśmy wykład Niemca, który pierwszy raz w Polsce przekazał nam informacje o jego roli i życiu na terenie Niemiec, chociaż i tak my to trochę znaliśmy, ale czasem dobrze jest usłyszeć to z innych ust.

Profesor Czochralski, gdy wrócił do Polski, był przed wojną posądzony o to, że wprowadza w błąd nasz rząd i naszą gospodarkę. Chodziło o jego wynalazki, które znalazły wielki rozgłos w Niemczech. Miał wiele patentów i dostawał za to dostawał. Tak to trwało do 1939 roku. Cały czas pracując na Politechnice Warszawskiej w 1945 roku został wykluczony z grona profesorów, ponieważ znowu był posądzony, że współpracuje z Niemcami. Musiało minąć 66 lat, żeby w zeszłym roku Politechnika Warszawska jego zrehabilitowała i wróciła wszystkie honory, które mu się należały.

Nasze Towarzystwo zostało powołane w 1991 roku i po latach naszych przemian politycznych korzystając z pełnej demokracji mogliśmy nie uwzględniać tych wszystkich pomówień i wszystkich ostrzeżeń, które dostawaliśmy, że to, niestety, nie jest człowiek, który nadaje się w ogóle do popularyzowania w Polsce. Zaczęliśmy tę pracę dość sukcesywnie organizować. Nie będę tu wymieniała wszystkich konferencji, ale miałam okazję wystąpić na naszym kongresie w Jerozolimie, gdzie powiadomiłam organizatorów i zaprosiłam na jedno z sympozjów, które organizowaliśmy w Polsce, właśnie w Kcyni. Jego uczestnicy po raz pierwszy dowiedzieli się, a na sali było 1000 osób, że to jest Polak. My stosowaliśmy tę metodę wzrostu kryształów, które stanowiły w ogóle zasadniczy krok w elektronice światowej – począwszy od germanu, poprzez krzem, poprzez różne związki tlenkowe, fluorkowe itd. Jest to metoda najszerzej cytowana. Kilkadziesiąt cytowań rocznie pojawia się w literaturze światowej. Również w Polsce przyjęliśmy pewne nazwy na pewne szkoły, na organizacje. Nasza organizacja też jest imienia Czochralskiego. Te kryształy mają tę zaletę, że tą metodą można otrzymać je największe. Przeszkodą jest tylko to, że materiał musi się topić bez rozłożenia. Krzem, który się otrzymuje, w tej chwili największy ma średnicę około 20 cm czy nawet może więcej. Tu jest pokazane, jak np. ludzie stoją przy kryształach krzemu, a tu jest pokazany jakiś inny kryształ tlenkowy. Oczywiście do celów jubilerskich na ogół nie używa się tych kryształów, bo metoda jest jednak zbyt droga, zbyt kosztowna. W zasadzie w 1916 roku zaczęto...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani profesor, najmocniej przepraszam, to jest bardzo ciekawe...

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Mamy 11 kandydatur.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może pomogę. Fakty są takie – został zrehabilitowany, mamy w Polsce w 2013 roku kongres światowy i jest postacią godną rozpropagowania, barwną. W projektach, jakie mamy, jest życiorys i dokonania.

Profesor ITME Anna Pajączkowska:

Może nie jest wspomniane to, że miał również szerokie zainteresowania i był także poetą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo.

Profesor ITME Anna Pajączkowska:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jak koledzy mieliby jakieś wątpliwości, to specjalistką od Jana Czochralskiego jest pani poseł Kidawa-Błońska. Jest więc ktoś w Komisji, kto się zna na tej postaci.

Przepraszam, ale jakoś tak przywykłam do widoku pani Omilanowskiej, wczoraj widziałyśmy się na premierze, że jej nie przywitałam. Witam serdecznie panią minister w imieniu Komisji i przepraszam.

Mamy teraz 3 propozycje, tzn. jeden projekt dotyczący Witolda Lutosławskiego, mamy wniosek Samorządu Województwa Śląskiego dotyczący Henryka Góreckiego, ale nie mamy projektu uchwały i mamy projekt uchwały – tu jest tak enigmatycznie napisane: „polskiej twórczości muzycznej”, ale tak naprawdę byłoby: Twórców (czy Mistrzów możemy się jeszcze zastanawiać) Polskiej Muzyki Współczesnej. To jest próba pogodzenia 3 wielkich postaci. Nie ujmując nic Lutosławskiemu, który ma 100. rocznicę urodzin i także UNESCO ogłosiło ten rok Rokiem Lutosławskiego, ale te 3 postaci: Lutosławski, Górecki i, na szczęście żyjący jeszcze Krzysztof Penderecki są osobami, które się stykały, które nawzajem jakby też się przenikały. Ponieważ projekt w sprawie Lutosławskiego przygotowało ministerstwo, konsultowałam te kandydatury z panem ministrem Zdrojewskim. Powiedział, że właściwie koncepcja, aby to było połączenie zarówno w treści uchwały, jak i w uzasadnieniu 3 postaci kompozytorów, bardzo mu odpowiada, dlatego że główne muzyczne uroczystości, jakie się będą odbywały także z inicjatywy i pod patronatem ministerstwa w 2013 roku, właściwie będą takim ciągiem, a w naturalny sposób żyjącym i występującym bohaterem tych uroczystości będzie Krzysztof Penderecki. Stąd ta koncepcja – muszą mi państwo wierzyć, bo minister jest na posiedzeniu rządu i nie może tego potwierdzić, ale na pewno tak powiedział – uhonorowanie tych 3 postaci na pewno warta jest rozważenia. Bardzo proszę – pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzata Omilanowska:

Proszę państwa, my byliśmy adresatami wszystkich 3 propozycji dotyczących zarówno Lutosławskiego, Góreckiego i Pendereckiego, jak i tego pomysłu o polskiej twórczości muzycznej. Nie ukrywam, że sporo czasu zajęły nam debaty nad rozstrzygnięciem tej kwestii.

Nasz problem przede wszystkim polega na tym, że gdybyśmy uchwalali Rok Polskiej Twórczości Muzycznej, to siłą rzeczy jedną z tych 3 osób na mocy decyzji Sejmu byłby żyjący twórca. Do tej pory nie robiliśmy takich wyjątków. Wszystkie patronaty parlamentu polskiego nad uroczystościami rocznicowymi wiążą się z osobami, które już nie żyją. Życząc naszemu wielkiemu mistrzowi jak najdłuższego życia czynilibyśmy mu tutaj pomnik za życia, na który on niewątpliwie zasługuje, ale stworzymy pewien wyłom w regule, który być może będzie potem wykorzystywany, to złe słowo, ale ta furtka raz się otworzy i potem chętnych do przechodzenia przez tę furtkę żyjących może być więcej. Stąd pewna obawa dotycząca takiej formuły obchodów.

Chciałabym jeszcze powiedzieć o jednym aspekcie tej sprawy. Od lat MKiDN przy wszelkich wsparciach patronatów związanych z rocznicami dba o to, żeby te rocznice nie

były wszelkiego rodzaju matematycznego. Decyzją ministra Zdrojewskiego my już od lat przywiązujemy szczególną wagę do tzw. rocznic okrągłych, a więc 10, 25, 50, 75, 100, 125, 150, 175, 200 etc. Nie każde dziesięciolecie jest powodem do uroczystości. Mówię o tym również dlatego, że mam ze sobą listę nazwisk osób, których w przyszłym roku obchodzimy okrągłe 100- lub 200-lecia urodzin i śmierci. Wśród nich jest bardzo wielu zasłużonych, ale nawet nie proponujemy państwu tych wszystkich osób do posłużenia się ich nazwiskami jako patronów, bo nie ma takiej możliwości. Proszę sobie uświadomić, że te okrągłe rocznice, czyli 50, 100, 150 i 200, obchodzą: Kazimierz Ajdukiewicz – filozof, Pola Gojawiczyńska – pisarka, Gustaw Morcinek, Stanisław Ossowski, Aleksander Bardini, Artur Sandauer, Jerzy Wasowski, Walery Przyborowski, Józef Lompa, Tadeusz Czacki. To wszystko są 100-, 150- i 200-tki rocznic śmierci lub urodzenia. Suwerenna decyzja parlamentu jest oczywiście całkowicie niezależna od sugestii przedstawiciela administracji publicznej, ale chciałam zwrócić uwagę państwa na ten aspekt sprawy, że nie każda rocznica rocznicy równa, a osób i wydarzeń w Polsce wartych specjalnego uhonorowania mamy długie listy.

W przypadku Lutosławskiego świadomi właśnie okrągłej 100. rocznicy podjęliśmy już szereg działań ze strony ministerstwa. Przede wszystkim stworzyliśmy Międzyresortową Komisję Koordynującą Obchody Roku Lutosławskiego, w której biorą udział też przedstawiciele MSZ, MEN, a także Kancelarii Prezydenta, bo zakres tego przedsięwzięcia jest międzynarodowy. Minister w lipcu ogłosił konkurs na projekty związane z Rokiem Lutosławskiego. Do końca września był termin ich składania. Za ogólną sumę ponad 6 mln zł finansujemy projekty związane tylko z Lutosławskim.

Oczywiście, tak się składa, że te rocznice schodzą się ze sobą – także 80-lecia Góreckiego i Pendereckiego – a z racji związków twórczych tych artystów to właśnie mistrz Penderecki bierze na swoje barki dyrygowanie najważniejszymi koncertami, które będą miały miejsce w przyszłym roku, więc siłą rzeczy osoba Góreckiego pojawiła się w programie koncertów zaproponowanych w Roku Lutosławskiego.

Nie chcę państwu sugerować żadnego rozwiązania, ale zwracam uwagę na fakt, że Lutosławski to jednak jest okrągła setka, a pozostali dwaj panowie to są 80. rocznice, w tym jeden żyjący. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Aby była jasność, nie ma żadnego projektu ani wniosku o Rok Krzysztofa Pendereckiego, bo rzeczywiście takich rzeczy nie robimy, by wystawiać pomnik za życia – nawet tak wielkiemu twórcy.

Musimy wybierać, czy Lutosławski, czy Górecki, bo są takie dwie propozycje, więc którąś z nich musimy wybrać bądź może nie tej Polskiej Twórczości Muzycznej, bo to jest mało precyzyjne, ale też nie Rok Lutosławskiego, Góreckiego i Pendereckiego, bo nie taki jest tytuł uchwały, tylko Twórców czy Mistrzów Polskiej Muzyki Współczesnej, co jest zgodne z prawdą i nie wybija żadnego nazwiska. Właściwie to będzie wybór Komisji, bo Komisja albo podejmie inicjatywę albo przychyli się do propozycji ministerstwa. Czy w tej sprawie ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Potem metodą podnoszenia rąk będziemy musieli zdecydować co robimy. Bardzo proszę – pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Mam pytanie, bo jeśli to będzie Rok Polskiej Twórczości Muzycznej...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przed chwilą powiedziałam, że nie tak będzie.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

...to wtedy pozostaje zagadnienie, czy to oznacza, że tylko tych trzech, czy też innych twórców, którzy nie są wymienieni, a np. w bieżącym roku mamy 80-lecie urodzin Wojciecha Kilara i nie było to uhonorowane w żaden sposób. Wymieniam tylko to jedno nazwisko, ale można jeszcze sobie dopowiedzieć kilka innych równej rangi nazwisk. Myślę, że wtedy może powstać taka konfuzja polegająca na tym, że jeśli w tytule uchwały będzie ogólne stwierdzenie: Polskiej Twórczości Muzycznej, to tak naprawdę ona będzie niewiadoma co do treści.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Polecam projekt pani poseł.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, jeśli mogę, ale w projekcie są wymienione te 3 nazwiska.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Oczywiście.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Są w tytule projektu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie ma w tytule projektu – w uchwale. Nie ma sporu.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Jest napisane na pierwszej stronie, proszę zobaczyć: Lutosławskiego, Góreckiego i Pendereckiego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja mówię o projekcie uchwały przygotowanym przez Stowarzyszenie im. Beethovena. Nie mówię o piśmie, tylko o projekcie uchwały. Nie mamy sobie co udowadniać, bo akurat jest to w druku.

Proszę państwa, takie były propozycje, nikt w sprawie Wojciecha Kilara nie zgłosił się do Komisji, natomiast w sprawie Lutosławskiego, Góreckiego i ewentualnie tych 3 postaci zgłaszano się, więc takie mają państwo przygotowane projekty, które wynikają z tego, kto się z czym zgłasza. Czy jeszcze jakiś głos? Bardzo proszę.

Poseł Joanna Bobowska (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałam się podzielić pewnym dylematem, który jest związany z funkcją i sposobem uczczenia tych wielkich twórców. Jeżeli będzie tylko i wyłącznie Rok Witolda Lutosławskiego, to rozumiem, że oddajemy należną cześć wielkiemu kompozytorowi. Jeśli natomiast miałoby to mieć funkcję w pewnym sensie popularyzującą, promocyjną współczesną twórczości muzyczną, to być może byłoby rozsądne rozważyć, czy nie ująć właśnie tych 3 twórców, którzy działają jakby na trochę różnych polach rozróżniając już samą materię muzyczną, a w postaci mistrza Pendereckiego ta promocja jako osoby żyjącej i w pełni sił twórczych byłaby o wiele silniejsza i ten przekaz byłby mocniejszy. Wydaje mi się, że na pewno w dzisiejszych czasach cierpimy na kryzys zrozumienia muzyki współczesnej, a byłby to jakiś przyczynek do tego, żeby ją lepiej pokazać w szerszym gronie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, ja wyjaśnię. Jeżeli oddajemy hołd czy honor, to mamy okazjonalne uchwały, jednorazowe. Zawsze każdy rok jest rokiem promocji. Jeśli są propozycje, żeby był patron roku, a jak mówię, nie ma żadnego programu, nie wykracza to poza jakąś wąską grupę czy środowisko, czy jest to coś lokalnego, to wtedy nie bardzo, bo jednak jest to rok, który czemuś jest poświęcony, tak? Wtedy wszystkie władze publiczne, ale nie tylko władze publiczne, wiedząc o tym mogą maksymalnie wykorzystywać ten symbol i ten patronat do różnych działań – twórczych, promocyjnych. Nie zawsze jest tak, że jest to Chopin, bo tutaj wiemy, co mamy robić.

Poseł Joanna Bobowska (PO):

To potwierdza u mnie jednak przekonanie do tych 3 twórców.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przecież będziemy podejmowali decyzję. Czy jeszcze jakiś głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Poseł Robert Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Żebyśmy w ogóle mieli możliwość zdecydowania i żeby jakoś sobie ułatwić podjęcie tej decyzji, to myślę, że powinniśmy przyjąć jasne kryteria, bo na razie to jest tylko zasada uznaniowości.

Chciałbym nawiązać do tego, o czym mówiła pani minister, że powinna to być okrągła rocznica. Jeśli jest to 60. czy 80., to naprawdę chyba nie powinniśmy rozważać tego typu projektów, dlatego że te rocznice możemy uczcić stosowną uchwałą, natomiast nie ogłaszać patronem roku kogoś, gdzie jest np. 60. rocznica śmierci czy 80. itd. Moim zdaniem podstawowym kryterium powinno być to, że są to okrągłe rocznice, czyli 100., 150., 200. Myślę, że to by nam ułatwiło wybór z tej listy i w ten sposób tak naprawdę mielibyśmy 2-3 propozycje.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani minister zapewne odpowie, ja tylko powiem, że jak chcielibyśmy określać kryteria, to zapraszam do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich i proszę wpisać je do regulaminu, bo takich kryteriów nie ma. Ministerstwo ma prawo przyjąć takie kryteria, to jest sprawa ministerstwa, natomiast w Sejmie mamy bardzo różne praktyki i prawdę powiedziawszy akurat nie kryterium matematyczne przyjmuję we własnych decyzjach, tylko jakby znaczenia postaci i możliwości zrobienia rzeczywiście jakichś wydarzeń, które tę postać przypomną bądź czemuś przypomnienie tej postaci może służyć – tak jak w przypadku Jana Czochrańskiego. Trudno mówić o przypominaniu postaci, o której do tej pory prawie nikt nic nie wiedział, a cel, idea jest na tyle nośna, żebyśmy pokazali, że nauka światowa wiele zawdzięcza także Polakom. Bardzo proszę, pani minister, bo było pytanie.

Poseł Jarosław Rusiecki (PiS):

Jakimś rozwiązaniem jest sugestia pani minister, żeby pójść w kierunku naprawdę okrągłych rocznic.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, panie pośle, udzielam panu głosu.

Poseł Jarosław Rusiecki (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ja przepraszam, ale wsłuchiwałem się w propozycję pani minister. Myślę, że jest ona najbardziej koncyliacyjna, żeby przygotowując czy poprzedzając każdy rok skoncentrować się na 2-3 propozycjach, szanując wszystkich, którzy w danym roku mają rocznicę śmierci, czy szanując jakieś ważne wydarzenie historyczne lub generalnie cywilizacyjne. Chodzi o rozważenie takiego kierunku myślenia i ustalenia kryteriów, gdzie mamy 2-3 ważne wydarzenia czy 2-3 ważne osoby, które w danym roku mają 50., 100., 150. rocznicę śmierci lub urodzin. Jest to jakieś rozwiązanie, bo inaczej nie będziemy mieli żadnych kryteriów i każdorazowo będziemy je ustalać. Będziemy się spierać i będzie o tym decydowała siła głosu politycznego a nie rangi wydarzenia, które chcielibyśmy uczcić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Chciałabym, abyśmy wybierając osoby, instytucje czy wydarzenia, które mają być patronem danego roku, jednak kierowali się przede wszystkim celami poznawczymi. Jeśli ogłaszamy rok, to chcemy przeprowadzić akcję promocyjną czy edukacyjną, co jest szczególnie ważne i nie każda postać, której będzie rocznica nawet 250-lecia, zasługuje na to, żeby z powodu tej rocznicy ogłaszać rok. To, co proponuje pani minister, zrozumiałam tak, że ministerstwo poza zasługami danej osoby (akurat przy kompozytorach każda z tych postaci zasługuje na odrębne uczczenie) kieruje się w takich sytuacjach wyborem okrągłej rocznicy. Jednak trzeba też patrzeć, czy dana postać nie miała rocznicy 20 czy 30 lat temu, czy nie powracamy do tego.

Wydaje mi się, że jednak to powinno mieć bardzo duże znaczenie edukacyjne. Jeżeli postać jest dobrze znana, to ogłaszanie roku niewiele da. Czasami artyści, muzycy, pisarze, kompozytorzy, naukowcy dokonali wielkiej rzeczy, a czasami o nich nie wiemy. Przypominam, jak było z Marią Skłodowską-Curie. Wydawało nam się, że wszyscy o niej wszystko doskonale wiedzą i parę lat temu toczyliśmy taką debatę. Okazało się, że ona była bardziej znana poza naszym krajem, a nie w Polsce, bo to nie jest tak, że my tutaj sie-

dzimy i wiemy, że są to bardzo znane osoby. Bardzo często Polacy mniej wiedzą o naszych bohaterach niż obcokrajowcy. Na przykład mogę się tutaj założyć, że gdybyśmy zrobili test na temat wiedzy o Tadeuszu Kościuszcze wśród młodzieży amerykańskiej, to będzie wiedziała na jego temat zdecydowanie więcej niż polskie dzieci. Wybierając te postaci kierujemy się tym, jak możemy programowo, wychowawczo i poznawczo to wykorzystać.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Na pewno tym, co powiem, nie ułatwię państwu decyzji. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego rozpisując Promesę, tę 6,5- milionową, na program związany z Lutosławskim bardzo wyraźnie w swoim piśmie podkreślił, że osoba Lutosławskiego ma być nazwiskiem dźwigającym promocję polskiej muzyki współczesnej. Wszyscy, którzy startują do tego programu ze swoimi wnioskami, powinni myśleć o propagowaniu polskiej muzyki współczesnej w ogóle, a nie tylko osoby Lutosławskiego.

Jestem przekonana, że jeżeli zdecydują państwo, panie i panowie posłowie, o tym, żeby ten rok został uznany Rokiem Twórczości Polskich Kompozytorów Współczesnych, to w uzasadnieniu nazwisko Kilara musi się pojawić, bo ma tej samej siły oddziaływanie i jest takiej samej klasy. Może warto byłoby w tym uzasadnieniu nie pisać innych nazwisk, żeby z kolei nie wprowadzać takiej sytuacji, że kogoś wyróżniamy kosztem kogoś innego. Tak naprawdę tutaj to Lutosławski jest główną „lokomotywą” tego roku z racji nie tylko okrągłej rocznicy, bo to jest jakby umowna sprawa, czy przywiązujemy wagę do dat czy nie, ale także z racji tego, że jego twórczość wybraliśmy właśnie również z taką argumentacją, że jest ona stosunkowo słabo znana w Polsce. On jest dużo lepiej znany za granicą jako kompozytor i dużo częściej grany na świecie niż w Polsce. Jednocześnie jest tym twórcą, którego muzyka ma ogromne walory artystyczne mogące zostać odebrane przez ludzi na co dzień nie interesujących się muzyką. W związku z tym ma szansę na przebicie pewnych murów oporu ludzi nie zajmujących się muzyką czy słuchaniem muzyki współczesnej, bo jest ona owiana legendą muzyki hermetycznej, niedostępnej, trudnej, a to nieprawda, ale żeby to udowodnić, trzeba właśnie pootwierać te drzwi korzystając z takiej okazji. Na pewno ta muzyka potrzebuje takiej opieki, na pewno Lutosławski powinien być tutaj główną postacią z racji tego, że ma ogromną sławę na świecie i właśnie jest tym „okrągłym” jubilatem.

Przypomnę też państwu, że w przyszłym roku utworzone będzie ogromne centrum muzyczne, które powstaje w Lusławicach z inicjatywy państwa Pendereckich. Będzie tam też okazja do centralnych obchodów tej uroczystości, ale na pewno bez mistrza Pendereckiego rzecz cała się nie obejdzie, to jest jasne.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Trudno byłoby tam zrobić otwarcie tego europejskiego centrum bez Pendereckiego, a można zrobić tylko o Lutosławskim.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Czy według pani przewodniczącej Rok Lutosławskiego wyklucza dyrygowanie przez mistrza Pendereckiego? Myślę, że na pewno tego nie odmówi.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, nie wyklucza.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Może ja zabiorę głos.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Rzeczywiście sytuacja jest dosyć niezręczna.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Jest dobra, bo mamy wielu dobrych patronów.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Właśnie, ale rozumiem wszystkie związane z tą okazją niezwykle zalety dotyczące muzyki współczesnej. Jest tylko kwestia tego, żeby nikogo nie urazić, bo rzeczywiście jest to dosyć delikatne. Wtedy trzeba by przygotować tę uchwałę tak, że jest to Rok Polskiej Twórczości Muzycznej. Brakowałoby tylko Wojciecha Kilara w sensie nazwiska i wielkości daty urodzenia itd.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Czy nie będą urażeni następnymi kompozytorzy?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Po prostu jest cała masa wspaniałych artystów, którzy są w pewnym wieku poważnym i w trochę mniej poważnym niż 80 lat. To jest kłopot. Nie wiem, ja nie mam głowy do tego, żeby to wymyśleć.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Bardzo proszę – pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, sytuacja chyba rzeczywiście jest bardzo skomplikowana. Gdyby chcieć, żeby był to Rok Polskiej Twórczości Muzycznej, to trzeba by – moim zdaniem – dawać też np. Andrzeja Panufnika, bo to, że ktoś działał w większości na uchodźstwie, to tym bardziej nie można pominąć takiej postaci, a poza tym przez to jest też mniej znana. Generalnie myślę, że należałoby iść w kierunku zawężającym, czyli w kierunku okrągłych i już takich dostojnych rocznic, jak 100. rocznica urodzin Witolda Lutosławskiego. Wydaje mi się, że to powinno być podstawą. Nie powinniśmy też iść w kierunku formułowania uchwały rocznicowej, jeśli chodzi o ogłoszenie roku, gdzie jednak byłiby ludzie żyjący. To jest niedobry kierunek. Uważam, że raczej byłoby dobrze trzymać się formuły, o której mówiła część państwa posłów i pani minister, żeby w tym przypadku skupić się na Witoldzie Lutosławskim.

Być może powinny być odstępstwa od takiej reguły w przypadku sytuacji, gdzie na skutek okupacji sowiecko-komunistycznej, prześladowań czy cenzury jest jakaś bardzo wybitna postać, a rzeczywiście zapomniana, nieznana, jak profesor Jan Czochralski. To byłoby na zasadzie wyjątku, natomiast generalnie to raczej wydaje mi się trafna formuła, o której była tutaj mowa, żeby uczcić Witolda Lutosławskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Będziemy mogli wprowadzić tę formułę. Przepraszam najmocniej panią minister, ale tutaj rokrocznie są takie debaty. Być może jest to w regulaminie ministerstwa, ale w regulaminie Sejmu dla tych, którzy do końca października mogą składać wnioski, nie jest napisane: proszę składać wnioski w związku z okrągłymi rocznicami. Nie zmienia się reguł w trakcie gry, więc bardzo proszę, jeśli Klub PiS ma taki wniosek do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, to proszę go złożyć i od przyszłego roku możemy tak procedować, a w tej chwili proszę tego nie używać jako generalnego argumentu, ponieważ nigdy do tej pory tak nie było. Koniec, kropka.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, ja wyraziłem swój głos w dyskusji i chyba mam prawo do tego głosu. Ja nic nie narzuciłem Komisji, że ma być tak czy inaczej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, ale jeśli chcecie państwo, byśmy według tych reguł postępowali, to poza wyrażeniem głosu proszę się postarać o sformułowanie tego poglądu. Tylko o tym powiedziałam.

Proszę państwa, właściwie wiemy. Myślę, że tutaj poglądy są mniej więcej wyrobione. Rozumiem zdanie i opinię pani minister. Przy promesach wszystko jest rozpisane, wiadomo, co ma być zrobione, więc to jest rzeczywiście łatwiejsze. Gdy będziemy podejmowali decyzję, to wtedy naprawdę będziemy decydowali.

Piąta propozycja to Rok Juliana Tuwima. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani prezydent? Proszę.

Wiceprezydent Łodzi Agnieszka Nowak:

Dzień dobry państwu. Przede wszystkim dziękuję bardzo za to, że daliście nam państwo szansę zaprezentować projekt. Rozumiem, że nie mamy dużo czasu, więc postaram się króciutko, zwłaszcza że postać Juliana Tuwima to taka postać, której nie trzeba bardzo głęboko rekomendować.

Zastanawiają się państwo nad okrągłą rocznicą – data urodzin lub data śmierci. Dla nas najbardziej istotne jest to, że właśnie w 2013 roku będzie 100-lecie debiutu literackiego. Wydaje mi się, że dla postaci, która ma być patronem danego roku, jest to najbardziej istotne, bo z tego, że ktoś się urodzi czy umiera, tak naprawdę niewiele wynika. Wynika przede wszystkim to, co dana postać dokona w życiu. Dla nas ta okrągła data debiutu 100-lecia jest datą najbardziej symboliczną.

Oczywiście, dla nas jako przedstawicieli Łodzi jest bardzo istotne, że Tuwim był Łodzianinem, że urodził się w naszym mieście, ale najważniejsze jest to, że jego twórczość była niezwykle uniwersalna. Tworzył zarówno dla osób dorosłych, jak i dla dzieci i młodzieży. Związany był nie tylko z naszym miastem, ale także z regionem. Na pewno pamiętają państwo piękne piosenki Ewy Demarczyk oparte na wierszach Juliana Tuwima. Dał się również poznać jako artysta kabaretowy. Część swojego życia spędził za granicą. Przebywał na emigracji w USA, co też jest bardzo istotne i myślę, że jest to ogromny atut dla tej postaci. Jest to postać, o której dzieci uczą się w szkole, jego twórczość objęta jest programem, aczkolwiek wydaje nam się, że jest to twórca, który trochę odszedł w zapomnienie. My w Łodzi o tym pamiętamy i rokrocznie obchodzimy hucznie urodziny Juliana Tuwima, ale wydaje nam się, że jest to zbyt mało, że patronowanie w przyszłym roku tego niezwykłego i bardzo różnorodnego twórcy spowodowałoby, że ta postać rzeczywiście miałaby szansę być przybliżona wszystkim, przypomniana.

To co państwo mają w programie, to oczywiście są to wydarzenia mniejsze i większe. Bardzo by nam zależało na tym, żeby szeroko poprzez różne wydarzenia wyjść w świat z postacią Juliana Tuwima.

O samym programie powie pan Zdzisław Jaskuła – przedstawiciel Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i dyrektor Teatru Nowego w Łodzi.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Chcę polecić uwadze koleżanek i kolegów, że mamy tutaj program. Z natury rzeczy jest bardziej szczegółowy, jeśli to jest w gestii urzędów, władz, które wystąpiły z tą inicjatywą, czyli miasta i województwa łódzkiego.

Są zarysowane możliwości zrobienia także programu ogólnopolskiego. Polecam ten program, bo akurat przy tej propozycji nie będę udawała obiektywizmu, bo byłabym nieuczciwa, więc nie jestem obiektywna, ale wydaje mi się, że warto docenić ten wysiłek. Bardzo proszę – pan Zdzisław Jaskuła.

Wiceprezes Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich Zdzisław Jaskuła:

Chciałbym uzupełnić wypowiedź pani prezydent. Chciałbym państwu zwrócić uwagę na to, że 100-lecie debiutu Juliana Tuwima nie jest rzeczą bagatelną. To nie jest tylko to, że opublikował jakiś wiersz. Proszę państwa, to jest 100-lecie postmodernizmu w Polsce, to jest pierwszy postmodernistyczny polski poeta, który uważał się za pierwszego futurystę, ale był także pierwszym polskim ekspresjonistą, pierwszym polskim poetą lingwistycznym. Mówimy tutaj o Lutosławskim, ale to właśnie Lutosławski, Szymanowski, polscy muzycy wykorzystywali np. „Słowieńnię” Tuwima, by do tego komponować.

To jest poeta wszechstronny, pierwszy polski poeta, który dla poezji wykorzystywał media – pierwszy poeta radia, pierwszy poeta kina. Proszę państwa, to jest człowiek niesłychanie wszechstronny. To jest jedna sprawa.

Dlatego, że z jednej strony Tuwim był poetą awangardowym, a z drugiej masowym – wszyscy znamy jego piosenki, wiersze dla dzieci – to daje szansę pokazania, że istnieje możliwość współgrania w kulturze tego, co niskie i wysokie, że to wszystko gdzieś się ze sobą jednoczy.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz. W osobie Juliana Tuwima my w Łodzi widzimy reprezentanta, przedstawiciela wielokulturowej, wieloetnicznej

Łodzi, ale także przedstawiciela, reprezentanta wielokulturowej, wieloetnicznej II Rzeczypospolitej Polskiej. To jest ważny aspekt, który chciałbym tutaj podkreślić.

W naszym programie cały czas kierujemy uwagę nie tylko na Juliana Tuwima jako bohatera naszych wystaw, koncertów, ale także na jego środowisko, również artystyczne, środowisko rodzinne, to, z czego wyrósł. Julian Tuwim to jest uosobienie także polskiego losu poetyckiego, łącznie z emigracją. To są bardzo ważne aspekty, które – moim zdaniem – wymagają podkreślenia. W naszym programie państwo zobaczą, że chodzi już nie tylko o Tuwima, ale także o pokazanie, uczczenie, spopularyzowanie idącej za nim nowoczesnej polskiej literatury, całego pokolenia, całej wielkiej generacji, której przyszło stworzyć po wojnie i tworzyć polską literaturę w warunkach wolności.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Ozga.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Z ogromnym uznaniem chcę się odnieść do tej inicjatywy. Pani prezydent i mój przedmówca już mówili o istocie i o uzasadnieniu. Chcę dodać, że jest również druga bardzo ważna rocznica – 60-lecie śmierci autora chociażby „Kwiatów polskich”. Myślę, że musimy to brać pod uwagę jako całość.

Poza tym Tuwim wyróżniał się dużą wrażliwością społeczną i polityczną. To nie tylko Łódź i region łódzki, ale również międzywojenna Warszawa, a także w okresie wymuszonej wojną emigracji Francja, Brazylia, Stany Zjednoczone. Ta inicjatywa jest poparta przez niemal praktycznie wszystkie instytucje kultury w regionie łódzkim, przez urząd marszałkowski, urząd wojewódzki. Z ogromnym uznaniem odnoszę się do tej inicjatywy i popieram ją w całej rozciągłości.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze jakieś głosy? Bardzo proszę – pan poseł Joński.

Poseł Dariusz Joński (SLD):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę tylko na jedną rzecz.

Już prawie wszystko zostało tutaj powiedziane, ale w tych dokumentach, które otrzymaliśmy, dostaliśmy jedną uchwałę, jeden proponowany program obchodów – właśnie obchodów Roku 2013. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że przedstawiciele miasta Łodzi przyjechali z konkretnym programem, co się ceni. Wydaje się, że jest to jedyny przygotowany program. Czy dobrze mówię? Pani z ministerstwa kiwa głową, że nie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chyba jest, tylko my go nie znamy.

Poseł Dariusz Joński (SLD):

Ja nie znam innego. Program obchodów Roku Tuwima widzę, ale nie widzę programu żadnego innego kandydata. Wchodząc tutaj dostałem tylko i wyłącznie program obchodów Roku Tuwima. Wydaje mi się, że bardzo ważne jest to, że miasto jest przygotowane, przyjechało, przedstawiło program i chciałbym pochwalić ten model.

Skoro nie ma żadnych kryteriów, nie ustaliliśmy żadnych, a dzisiaj próbowaliśmy rozmawiać o kryteriach, to wydaje mi się, że kryterium powinien być program, to, czy jest program czy też nie. Chodzi nie tylko o to, żeby podjąć decyzję, ale także o to, żeby coś z tego wynikało. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze w sprawie Tuwima? Bardzo proszę.

Poseł Zofia Ławynowicz (PO):

Tylko króciutko. Ze swej strony osobiście jestem jak najbardziej za i bardzo państwu gratuluję, bo jest to profesjonalnie przygotowane. Jest to do wykorzystania dla innych miast, województw, bo mówiąc kolokwialnie podaliście tzw. „gotowca”. Dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy jeszcze w sprawie Tuwima? Nie. Powtarzam ciągle nie podejmujemy decyzji.

Hipolit Cegielski. Straszny kłopot. Okrągła rocznica urodzin, wniosek Towarzystwa, brak projektu uchwały. Jeden wniosek i na tym się skończyło.

Posel Maciej Łopiński (PiS):

Ale postać wspaniała.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A czy ja mówię, że nie? Mówię tylko, że jest kłopot. Nie widzę przeszkód, żeby ktoś napisał, ale do dzisiaj nikt nie napisał. Broń Boże, ja nie mówię nic złego o postaci, tylko o tym, że mamy ideę i nic ponadto, a może szkoda. Tak to wygląda. Pewnie nie będziemy się tu rozwodzić, bo do końca nie mamy nad czym, ale oczywiście możemy to brać pod uwagę. Jeżeli wybralibyśmy, to ktoś musiałby usiąść i napisać.

Posel Maciej Łopiński (PiS):

Jeżeli wybierzemy Cegielskiego, to ja się podejmuję sformułować projekt uchwały.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę pana, tu jest więcej takich chętnych.

Posel Maciej Łopiński (PiS):

Wobec tego nie ma problemu. Możemy głosować za Cegielskim z takim samym przekonaniem, jak za wszystkimi innymi projektami.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale w parze będziemy głosować. Będzie Czochrański i Cegielski i będzie pan musiał wybrać. Tak się układa, bo tu są Poznaniacy.

Posel Maciej Łopiński (PiS):

Ale ja jestem z Gdańska, więc jestem poza podejrzeniem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, ale chodzi o to, że gdyby był Cegielski, to chyba Poznaniacy chcieliby pisać.

Teatr Polski w Warszawie – 100-lecie sceny. Pan marszałek wszystko napisał, powiedział o Teatrze. Uchwała jest bardzo krótka, tyle że uchwała nie mówi o tym, że to jest patron roku, tylko jest to uchwała w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy i jestem cała za, bo wydaje mi się, że trudno, byśmy tego nie zrobili. Jeszcze nawet całą Komisją możemy iść do teatru, jeśli nas pan dyrektor zaprosi i będzie na co.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

Zaproszenia, niestety, są płatne.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Małgorzata Omilanowska:

Jestem jak najbardziej za uczczeniem Teatru Polskiego, jego 100. rocznicy, bo to rzeczywiście znakomita polska scena. W tej chwili mówię o patronie roku a nie o uchwale. Nie chciałabym, żeby państwa decyzja w tej sprawie wpłynęła na decyzję za 3 lata, dlatego że w 2015 roku będziemy obchodzili ogromną rocznicę teatralną, mianowicie 250-lecie polskiego teatru narodowego, nie Teatru Narodowego z nazwy, tylko w ogóle polskiego teatru i już dzisiaj liczymy na to, że Rok Polskiego Teatru Narodowego w 2015 roku znajdzie u państwa przychylność. Pamiętajcie państwo o wielkim jubileuszu całego polskiego teatru, polskojęzycznego teatru, który będziemy mieli w 2015 roku.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze trudniejsza sprawa – Jan Matejko. Tu też nie pisali o roku i prawdopodobnie znów chodzi o okazjonalną uchwałę. Będzie okazjonalna uchwała z ministerstwa, tak? Tak.

Król Jan III Sobieski, 330. Rocznica Odsieczy Wiedeńskiej, wniosek Polsko-Słowackiego Towarzystwa Przyjaźni i Dobrego Sąsiedztwa. Brak projektu uchwały. Zrobimy uchwałę okolicznościową, a kto zgłasza przeciw, pójdzie na film.

Dziesiąty projekt. Wniosek Fundacji Niepodległości dotyczący Żołnierzy Wyklętych, brak projektu uchwały, ale tu też chyba chodzi o uchwałę okolicznościową.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

Tak, już rozmawialiśmy na ten temat.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Była o tym mowa na posiedzeniu prezydium naszej Komisji, o ile pamiętam. Co pewien czas mamy uchwały w sprawie Żołnierzy Wyklętych, więc teraz już nie wiem, jak to wygląda.

Posel Jerzy Fedorowicz (PO):

To było na posiedzeniu prezydium. Jest ten dzień, który Sejm już uczcił, więc pewnie dojdziemy do tego przy okazji rocznicy czy przy okazji dnia.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, bardzo proszę tylko o 5 minut przerwy. Powiem dlaczego. Policzcie państwo. Głosując musicie mieć świadomość, że jak oddacie głos, to potem macie już tylko dwa.

Posel Dariusz Joński (SLD):

Nie musimy robić przerwy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Być może koledzy chcą się jeszcze zastanowić, a co to jest 5 minut, panie pośle?

Posel Dariusz Joński (SLD):

3 minuty.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest tak: Jan Czocharalski, Witold Lutosławski, Henryk Górecki, Mistrzowie czy Twórcy Polskiej Muzyki Współczesnej, Tuwim i Cegielski.

Posel Andrzej Dąbrowski (SP):

Przepraszam, pani przewodnicząca, a co z Żołnierzami Wyklętymi? Rozmawialiście w prezydium z przedstawicielami Fundacji, im nie chodzi o rok.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie rozmawialiśmy z przedstawicielami Fundacji, dostaliśmy od nich pismo. Zastanawialiśmy się jako prezydium i powiedzieliśmy, że wzorem wcześniejszych decyzji, bo takie już były, jako Sejm podejmiemy uchwałę okolicznościową przypominającą Żołnierzy Wyklętych.

3 minuty przerwy, jak powiedzieliście.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, wracamy. 3 minuty na pewno minęły. Wznawiam posiedzenie. Pan przewodniczący Łopiński prosił o głos w kwestii formalnej, tak?

Posel Maciej Łopiński (PiS):

Tak. Chciałbym złożyć wniosek, żebyśmy głosowali dzisiaj 2 kandydatury a nie 3, ponieważ w ten sposób zostawiamy sobie szansę na to powstanie styczniowe, o którym rozmawialiśmy kilka godzin temu. Po prostu bym nie chciał, byśmy potem używali argumentu, że powstanie styczniowe odpada, ponieważ już mamy 3 kandydatury zgłoszone przez Komisję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł Augustyn, czy wcześniej była pani poseł Kidawa-Błońska?

Posel Urszula Augustyn (PO):

Proszę wybaczyć, ale chciałabym złożyć wniosek przeciwny, ponieważ na temat Roku Powstania Styczniowego rozmawialiśmy na całym poprzednim posiedzeniu i jednocześnie uznaliśmy, że Rok Powstania Styczniowego ogłosił Senat, czyli on jest. Dlatego nie

widzę powodu, dla którego mielibyśmy sobie ograniczać którąś z tych kandydatur. Jednak 3 możliwości, które ma komisja sejmowa, także powinniśmy wykorzystać wiedząc, że Senat już ogłosił Rok Powstania Styczniowego. Pani poseł – proszę.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Zgadzam się z panią poseł.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, ponieważ był wniosek formalny i wniosek przeciwny, to ja go muszę przegłosować. W takim razie poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Łopińskiego, aby wybrać tylko 2 kandydatury zostawiając trzecią dla powstania styczniowego, które już ma swoją uchwałę, ale nieważne.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła Łopińskiego? (9) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (1)

Jednak głosujemy 3-krotnie. Głosowanie jest tylko pozytywne. Każdy z nas ma 3 głosy, bo inaczej byłoby to bez sensu.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przepraszam, mam pytanie formalne. Czy do tego, żeby wniosek przeszedł, potrzebna jest większość zwykła czy kwalifikowana?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zwykła, panie posle.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Wtedy mogą przejść wszystkie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Będziemy się dalej martwić, pani poseł. Nie utrudniamy sobie życia tam, gdzie ono naprawdę tego nie wymaga.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ja tylko pytam, po prostu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem, by Komisja Kultury i Środków Przekazu podjęła inicjatywę w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czochrańskiego? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1)

20 – za, czyli to jest pierwsza inicjatywa. Do formalności dojdziemy po zakończeniu głosowań.

Drugie głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za podjęciem przez Komisję inicjatywy w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego? (19) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2)

Kto z pań i panów posłów jest za podjęciem przez Komisję inicjatywy w sprawie Henryka Góreckiego? (0) Kto jest przeciw?

Poseł Dariusz Joński (SLD):

Wszyscy.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Czy wstrzymanie uznajemy za wykorzystany głos czy nie? Dlatego proponuję, byśmy głosowali tylko pozytywnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, bo muszę dać szansę wszystkim...

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Pani przewodnicząca, jeżeli ktoś się wstrzyma, to konsumuje swój głos czy nie?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, wobec przyjęcia Witolda Lutosławskiego ten czwarty wniosek nie ma racji bytu, nie ma sensu, bo o to samo chodziło, tylko troszkę inaczej, ale zawężaliśmy do jednego Lutosławskiego, więc tego nie głosujemy.

Teraz piąta propozycja.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby Komisja podjęła inicjatywę w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima? (12) Kto jest przeciw?

Poseł Dariusz Joński (SLD):

Głosujemy tylko pozytywnie, bo i tak wchodzi tylko kandydatury, które zdobędą największą liczbę głosów.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Głosów za, ale jednak zostaje w protokole.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, najmocniej przepraszam, ale to jest normalne głosowanie, ja nie mogę tak zrobić. To jest normalne głosowanie.

Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (10)

Ostatnia sprawa, o której tutaj mówił pan poseł Łopiński, Hipolit Cegielski.

Kto jest za? (10) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Wchodzi te, które mają najwięcej głosów. Tuwim miał 12 za, a teraz jest 10 posłów za...

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Jeśli przyjęliśmy wariant, że głosujemy za każdym wnioskiem oddzielnie: za, przeciw i wstrzymujący się, to w tej sytuacji wniosek dotyczący Cegielskiego przechodzi, jeżeli jest zwykła większość głosów.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Nie rozumiemy się.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Ja uważam, że 12 zawsze jest więcej od 10.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

W takim razie wnoszę o reasumpcję głosowania, bo nie zrozumieliśmy się. W tej sytuacji uważam, pani przewodnicząca, że się nie zrozumieliśmy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja też tak uważam, żeście się państwo nie zrozumieli.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Pani poseł przysłała spóźniona, więc pani poseł nie słyszała dyskusji...

Poseł Andrzej Dąbrowski (SP):

Przepraszam, ja nie przyszedłem spóźniony i dla mnie też jest niejasna sytuacja. Dlatego były pytania, czy zwykłą większością głosów...

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Nie było takiego pytania, panie pośle, przykro mi bardzo.

Poseł Andrzej Dąbrowski (SP):

Przepraszam, ale była sugestia, żebyśmy nie głosowali negatywnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To nie są alternatywne głosowania. Nie zrozumieliśmy się. Teraz chcę państwu dokładnie powiedzieć. Jeżeli jest więcej głosów pozytywnych niż negatywnych, to oczywiście pan poseł Łopiński ma rację i Komisja dla 3 patronów wystąpi z 4 projektami. Koniec, kropka i niczego innego nie ma, bo Sejm to rozstrzyga. A ja nie mogę przeprowadzić 1/3 głosowania, jak byście państwo chcieli.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Ja jednak wnoszę o reasumpcję, bo uważam, że się nie zrozumieliśmy. Jeśli wniosek dotyczący postaci Juliana Tuwima zyskał 12 głosów, tak zrozumiiałam całą sytuację, że w ten sposób Julian Tuwim jest trzecią postacią, której wyrażamy nasze zaufanie i przyjmujemy jako postać, która będzie miała swój rok. Rozumiem, że każdy następny wniosek, który ma mniejszą liczbę głosów, już nie wchodzi w rachubę. W tej sytuacji wnoszę o reasumpcję tego głosowania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem, że oczywiście zaszło tego typu nieporozumienie. Gdyby było powiedziane, że decyduje liczba głosów pozytywnych, ale tak nie było powiedziane, więc nie decyduje ilość głosów pozytywnych, tylko to, czy głosów za jest więcej niż głosów przeciw. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Mam daleko idący wniosek. W związku z taką niezręcznością proponuję reasumpcję głosowań od początku. W tym momencie jest duża niezręczność, jest dużo kontrowersji. Jesteśmy na posiedzeniu i stawiam wniosek o reasumpcję od początku głosowań – wszystkich trzech.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Można?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dwa pierwsze głosowania jakby nie budzą wątpliwości, bo tam było po 20 głosów za, czyli rozumiem, że w sytuacji pierwszego i drugiego wniosku nikt nie ma wątpliwości, bo w zasadzie wstrzymujące się były pojedyncze głosy, natomiast 20 posłów zdecydowało, że te dwa wnioski popieramy. Rozumiem, że cały problem pojawia się w momencie, gdy głosujemy dwie postaci – Hipolita Cegielskiego i Juliana Tuwima, więc może te dwa głosowania...

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W tej chwili sytuacja jest bardzo prosta, bo ci, którzy zagłosują pozytywnie na Tuwima, nie mogą zagłosować pozytywnie na Cegielskiego, bo muszą głosować negatywnie i odwrotnie, bo do wyboru z dwóch postaci mamy jedną. Proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Pani przewodnicząca, w takim razie pozwolę sobie postawić wniosek następujący. Wnioskując z zachowania posłów, że te dwie postaci wchodzi w rachubę, rozumiem, że zagłosowanie za postacią Juliana Tuwima neguje przyjęcie wniosku pozytywnego dla Roku Hipolita Cegielskiego i odwrotnie, czyli w zasadzie powinniśmy odbyć jedno głosowanie. W moim pojęciu wystarczy jedno głosowanie, bo ono pokaże, które z tych wniosków uzyskują większość.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Odnoszę wrażenie, że głosowaliśmy za rekomendacją sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu dla tych 4 osób. Skoro Komisja zarekomendowała te 4 wnioski, to po prostu w tej chwili wyboru dokonuje Sejm i nie rozumiem, dlaczego nagle mielibyśmy wybierać między 3 a 4 wnioskiem. Powiedziałbym, że ja tu widzę delikatne nagięcie regulaminu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, najmocniej przepraszam, rzeczywiście coś takiego powiedziałam, tylko art. 33a ust. 3 mówi: „Komisja Kultury i Środków Przekazu do dnia 30 listopada przedstawia Sejmowi sprawozdanie o projektach uchwał, o których mowa w ust. 1. Komisja może wnioskować o przyjęcie najwyżej 3 projektów, o których mowa w ust. 1”, więc Komisja

decyduje, aczkolwiek szczerze mówiąc komisja decyduje w momencie, gdy będą wszystkie projekty. W tej chwili nie ma projektów i możemy wystąpić do pani marszałek z 4 sugestiami. Wróci to do nas do pierwszego czytania i na tym posiedzeniu Komisji zdecydujemy o 3 patronach. Ktoś proponował, żeby tutaj głosować tylko za, ale to nie o to chodzi. Występujemy z 4 propozycjami, potem mamy pierwsze czytanie i z tych 4 wybieramy 3. Mam nadzieję, że w ten sposób udało nam się uniknąć konfliktu.

Teraz wracamy do tego, kto odpowiada za jakieś projekty. Jeśli można, przepraszam, że tak narzucam, ale w sprawie Jana Czochralskiego chciałabym zaproponować panią poseł Kidawę-Błońską. Może państwo zgłaszaliby oficjalnie, dobrze?

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Proszę bardzo. Czy w takim razie mogą zgłosić propozycję?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Do projektu dotyczącego pana Jana Czochralskiego zgłaszam panią poseł Kidawę-Błońską, do projektu dotyczącego Witolda Lutosławskiego – pana posła Wiesława Suchowiejkę, do projektu dotyczącego Juliana Tuwima zgłaszam panią przewodniczącą Śledzińską-Katarasińską. Mogę też z rozpędu zgłosić pana przewodniczącego do wniosku dotyczącego Hipolita Cegielskiego.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Zgadzam się.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy wszyscy państwo zgadzacie się? Tak.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Chyba że jest na sali jakiś Poznaniak, który chce.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Niestety, bardzo chciał, ale nie ma, sam sobie szkodzi. Zamykam posiedzenie.